

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126. Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 lam. Reklamy na stronie 3 lam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 70.

Wągrowiec, czwartek dnia 19 czerwca 1930 r.

Rok V.

Rok 1930

(Wybr. H-bej.)

O roku ów kto ciebie widział w naszym kraju, ciebie lud zwać będzie rokiem urodzaju na kłótnie, na intrygi, na wszystkie przywary, przez które ponoszono Ojczyznę na mary.

Zaczęło się od nędzy. I wielcy i mali, wszyscy chodzili smutni, wszyscy osowiali ten nie miał grosza, tamtem całkiem goły i tylko pan notariusz wciąż biegał wesół, bo nigdy, jako żywo, jako świat jest światem nie smagał tak narodu expensowym batem, gdyż każdy, czy to mały kupiec, czy też wielki dopuszczał do protestu traty i wekselki.

Jakieś dziwne przecucie, jak przed światła końcem ogarnęło Polaków serca z wiosny słońcem, jakieś oczekiwania bolesne i smutne, że się znów w Senacie zaczęła utarczki okrutne...

O roku ów, twa pamięć długo nam nie zginie, będziesz ty pokutował i w sierach i w gminie, jako rok, miana roku zupełnie nie godny, bez wartości, a w grzechy narodowe płodny. Przysięść cię pokolenia zwać będą padalcem, będziesz nas długo nurzał w nieszczęścia potoku, kłótniwy tysiąc dziewięćset trzydziesty roku...

Niechaj się więc już raz duch narodu wyzwoli i straci z siebie ten swarliwy głaz. Dość już tych wspomnień o niewoli, co jak świst bata hańbią nas. Trzeba wypalić, jak gangrenę trujący nasz organizm jad i dumnie w życia wejść arenę, jakby należał do nas świat. Jakież to będą pokolenia, karmione jękiem, kłótnią, bójką i łzą? Miej dusze z brązu i z płomienia, żreńce orle, dumę lwia. Wydrzyj ten wyraz: ducha niewola — z rozpromienionej myśli swej, twoje to miasta, twoje pola, tyś tylko panem ziemi twej...

Polak i Polska! to wielka rzecz! Przenigdy o tem nie zapomnij. Twój naród zawsze dźwigał miecz, co był w zło świata najgromniej. Nieraz zbawiłeś i nie dwa od zguby ludy Europy — więc, czyż ktokolwiek dziś cię ma traktować, jak poddane chłopcy?!

Dziadów miecz był w świata zło, a teraz sami w wstrętnem grzebiemy się błocie, wywołując czarną noc; kiedy nad Polską światła krocie, kiedy w narodzie twórcza moc. Niech żądzą czynu pierś nasza dyszy i niech rwie się w górę nasz wolny lud i niech już nikt nie słyszy: Partyjne walki, i przeciw prawu bunt.

Niechaj jak trąby głos mosiężnej, serce tem hasłem każe żyć: „Mój naród musi być potężny, musi szlachetny, wzniosły być. Precz nędzne kłaki i ciernie, wewnętrznych walk udręczeń i win, przy naszych prawach musimy stać wierne, bo tam jest Wolność, Wielkość i Czyn...”

Polskie tow. przedłuża stosunki handlowe z Sowietami

Warszawa, 18. 6. Polskie Tow. Handlu z Sowietami „Polrob” podpisało umowę, według której współpraca z Sowiłtorgiem przedłuża się o rok. Działalność obu organizacyj trwa już dwa lata.

Na ruch budowlany w Gdyni i i pół milj. zł.

Kredytowe zapotrzebowanie Gdyni na ruch budowlany zaspokojone będzie w roku bieżącym w skromnej mierze.

Bank Gospodarstwa Krajowego przeznaczył na kredyty dla prywatnego ruchu budowlanego w porcie gdyńskim tylko sumę 1.500.000.

Statek „Pologne” w drodze do Południowej Ameryki

Odjeżdżając ostatnio z Gdyni statek „Pologne” zabrał ze sobą 20 pasażerów I klasy i 310 pasażerów III klasy — emigrantów do Havru i Południowej Ameryki. Statkiem tym odjechało do Havru 20 polskich wyższych wojskowych.

Wyznaczenie 15 tysięcy złotych nagrody

Warszawa, 18. 6. Bank Handlowy w Łodzi wyznaczył 15 tys. zł nagrody za ujęcie bandytów, którzy ze skarbca banku zrabowali 300 tys. zł. Władze śledcze nie odnalazły dotąd tropu bandytów.

Sesja Senatu odroczone o 30 dni

Warszawa, 18. 6. W dniu otwarcia Senatu 18 bm. naczelnik wydziału prawnego prezydium Rady ministrów p. Piątek doręczył o godz. 24.15 marszałkowi Senatu Szymańskiemu zarządzenie P. Prezydenta Rzplitej podpis. w Wilnie

z datą 17 czerwca wraz z podpisem prezesa ministrów Sławka z datą 18 czerwca, w której P. Prezydent uwiadamia p. marszałka Szymańskiego o odroczeniu sesji Senatu na 30 dni.

—o—

Polska wobec idei Zjednoczonych Stanów Europy

Kraków. W sali Kasyna Oficerskiego odbyło się liczne zebranie w celach propagandy idei Paneuropczy.

Na zebranie przybył min. Zaleski, który — omawiając projekt Brianda — powiedział m. in., że wejście w życie projektu tego będzie zależne przede wszystkim od sposobu jego urzeczywistnienia. Niewątpliwie projekt ten odpowiada potrzebom pokoju i potrzebie dobrobytu.

„Przeszkoda, dla realizacji idei porozumienia europejskiego — mówił min. Zaleski — jest niewątpliwie wyraźne dążenie niektórych państw, ekonomicznie i finansowo silnych, do hegemonji ekonomicznej na naszym kontynencie. Otóż nie ulega wątpliwości, że porozumienie polityczne europejskie zarówno jak i porozumienie gospo-

darcze możliwe jest jedynie na podstawie absolutnego poszanowania interesów ekonomicznych wszystkich gospodarstw narodowych.

My Polacy musimy sobie powiedzieć, że ponieważ z projektu Brianda mogą wynikać błogosławione skutki dla Europy, a nawet dla całej ludzkości, wobec tego zgodnie z naszą tradycją narodową, jest naszym obowiązkiem szczerze i uczciwie pracować nad realizacją tego projektu, zgóry jednak równie szczerze i otwarcie uprzedzając, że nie zgodzimy się nigdy na to, aby miał on być używany na naszą niekorzyść, tak samo, jak my nie mamy najmniejszego zamiaru wyzyskiwania go dla innych celów, jak dla ogólnego dobra...”

Dlaczego na granicy polsko-niemieckiej powstają jakieś zajścia?

Paryż, 18. 6. Dziennik „Le Journal” zwraca uwagę na doniosłość alarmów niemieckich na temat zajść na granicy polsko-niemieckiej. W ciągu 10 lat nie było żadnych komplikacji do zanotowania i rzeczy szły normalnie. Dlaczego jednak obecnie raz po raz powstają jakieś zajścia? Niemcy chcą przez to dowiedzieć, że sławetny „korytarz” stanowi źródło komplikacji.

Kampanja niemiecka rozpoczyna się właśnie

w chwili, gdy kończy się okupacja Nadrenji i gdy Niemcy zabiegają o zaciśnienie stosunków z Sowietami. Nie można lepiej postępować, aby dowiedzieć, że Niemcy oczekują jedynie chwili, gdy będą miały rozwiązane na zachodzie ręce, aby zacząć wspólnie z Rosją wystąpienia przeciwko Polsce...

Tarcia i zmiany w rządzie sowieckim

Warszawa, 18. 6. Nadeszły z Moskwy sensacyjne wiadomości o dymisji ludowego komisarza wojny Woroszyłowa. Dymisja ta jest skutkiem długiego zatargu, który powstał między Stalinem a Woroszyłowem na tle kolektywizmu. Dekretu o usunięciu Woroszyłowa jeszcze nie ogłoszono, ale funkcje jego pełni b. przywódca armji sowieckiej na Dalekim Wschodzie Blue-

cher protegowany Stalina. W kołach komunistycznych oczekują również dymisji prez. rady komisarzy ludowych Rykowa. — Przyczyną tej dymisji ma być ogłoszenie ostatnio w prasie sowieckiej listu Kamieniewa, zawierającego sensacyjne szczegóły o akcji Rykowa przeciwko Stalinowi.

W Rumunji po przewrocie nie zająd zmiany polityki zewnętrznej

Bukareszt, 18. 6. Premier oświadczył, że w dziedzinie polityki zagranicznej Rumunji nie zająd żadne zmiany. Rząd będzie w dalszym ciągu żywił uczucia przyjaźni w stosunku do wszystkich narodów. Na zapytanie, czy jakiekolwiek mocarstwo zagraniczne odegrało jaką rolę w dokonanym ostatnio przewrocie w Rumunji, premier odpowiedział przecząco. Sprawa ta była sprawą wewnętrzną Rumunji i została też załatwiona jako taka. Zagadnięty o sprawę granic państwa, Maniu powiedział: „Mógłbym przypomnieć Panom przemówienie króla, w którym oświadczył, że obecne granice nie ulegną zmianie.

Stwierdzam, że nie może być mowy o rewizji granic. Sprawie pokoju może służyć jedynie zasada nienaruszalności traktatów pokojowych i granic ustanowionych przez te traktaty.

Na zapytanie o stosunek rządu rumuńskiego do ewentualnego powrotu na Węgry arcyksięcia Ottona, premier Maniu oświadczył, że w tym wypadku, jak zawsze, podstawą polityki rumuńskiej będzie poszanowanie traktatów, które przewidują, że Habsburgowie nie wrócą na tron węgierski. Już na samej tej podstawie rząd rumuński będzie przeciwny powrotowi Habsburgów na tron.

Ohydny napad na polskie nabożeństwo w Królewcu

Warszawa, 18. 6. Sfery nacjonalistyczne w Prusach Wschodnich, starają się wszelkimi siłami wyrugować nabożeństwa polskie z kościołów katolickich i ewangelickich. Niedawno we wsi Chwalin, należącej do parafji Kargowo wydarzyło się na tem tle ohydne zajście. Oto ewangelicki pastor odprawiał nabożeństwo polskie, posiadając na to zezwolenie władz. We wsi sfurmowała się banda palkarzy z wójtem gminy na czele, która wtargnęła do kościoła i rozprędkła modlącą się ludność, obrzucając wiernych przekleństwami.

—o—

Fenomenalny wynalazek dla rolnictwa

Deszcz zdobył sobie poważnego konkurenta w osobie głośnego profesora obserwatorium meteorologicznego w Hadze p. Vereatra, którego długotrwałe prace nad uzyskaniem sztucznego deszczu uwieńczone zostały ostatnio wielkim powodzeniem.

Z samolotów, krążących na wysokości 3.000 metrów rozpylone zostały w chmurę wielkie ilości drobnego lodu. Niezwłocznie na obszarze 20 kilometrów kwadratowych zaczął padać silny deszcz, w czasie, kiedy inne miejsca, nad którymi nie przelatował samolot, pozostały suche.

Wynalazek profesora holenderskiego będzie miał przełomowe znaczenie dla rolnictwa.

P. Prezydent doktorem honor. Uniwersytetu wileńskiego

Wilno, 18. 6. W auli kol. Uniw. Stefana Batorego odbyła się uroczystość wręczenia p. Prezydentowi Rzplitej, dyplomu doktora filozofii honoris causa. Do p. Prezydenta przemówił rektor Uniwersytetu ks. Falkowski, dając wyraz radości i dumy Uniwersytetu, że gości w swych murach p. Prezydenta i wita go jako swego honorowego doktora. Wręczenia dyplomu dokonał dziekan wydziału matematyczno-przyrodniczego po pięknie przemówieniu, poświęconem zasługom p. Prezydenta. W krótkich serdecznych słowach podziękował p. Prezydent za nadaną mu godność doktora honoris causa. Zebrani w auli profesorowie i studenci Uniwersytetu zgotowali p. Prezydentowi gorącą owację.

Wieczorem p. Prezydent zwiedził państwowe gimnazjum białoruskie w t. zw. murach pobazyljańskich. Po zwiedzeniu muzeum przy tem gimnazjum udał się p. Prezydent do mieszczącej się w tym samym gmachu siedziby związku zawodowego literatów wileńskich, gdzie zatrzymał się przez dłuższą chwilę w sali Konrada.

Wieczorem odbył się na cześć p. Prezydenta bankiet, wydany przez m. Wilno. Prezydent miasta wygłosił przemówienie i wznosił toast na cześć p. Prezydenta. P. Prezydent wygłosiwszy przemówienie, w którym podkreślał kulturę duchową Wileńszczyzny, wznosił toast na pomyślność ziemi wileńskiej.

Amerykanie w gościnie u naszych lotników

Warszawa, 18. 6. Lotnicy amerykańscy oddali hołd polskiemu nieznanemu Żołnierzowi. Eskadra samolotów amerykańskich „Curtiss Wright” przeleciała nad Placem Saskim. Jeden z pilotów eskadry kpt. Canon, zniżywszy samolot do wysokości około 20 mtr., rzucił wieniec na grób Nieznanego Żołnierza. Wieniec spadł 15 kroków od grobu. Podnieśli go attaché handlowy ambasady p. Lane i radca wojskowy p. Jegor i złożyli na płycie grobowca. Wieniec

laurowy ma napis w języku polskim: Naszemu dzielnemu towarzyszowi polskiemu, Nieznanemu Żołnierzowi chylimy skrzydła w głębokim hołdzie jak i przed okrytymi chwałą sztandarami waszej zwycięskiej armji. — Delegacja Lotnictwa „Curtiss Wright”.

Również odbyły się w porcie cywilnym na lotnisku Mokotowskim pokazy samolotów eskadry amerykańskiej.

—o—

Złodzieje ograbili skarbiec banku w Łodzi i zamknęli w nim dyrektora i woźnych

Warszawa, 18. 6. W Łodzi ograbiono skarbiec Banku Handlowego. Wieczorem około godz. 10 wicedyr. Banku Kalinowski przechodząc obok, postanowił wejść do Banku, aby wziąć niektóre dokumenty i przejrzeć je w domu. Zdziwił się, że drzwi do banku otworzył mu woźny Cybulski, a nie Hofman, który powinien być pełnić służbę. Wybrali się tedy obaj w poszukiwaniu Hofmana. Gdy weszli do podziemi, zastali drzwi do głównego skarbcza wyłamane a drugie zatrzasknięte. Skarbiec został ograbiony. Lupem bandytów padło około 300 tys. zł.

Za drzwiami skarbcza znaleźli się wicedyrektor Przedpełski oraz dwaj woźni Hofman i Rewurski. Drzwi nie można było otworzyć, gdyż zamki zostały uszkodzone. Włamywaczy było 6 zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery. Prawdopodobnie steroryzowali Hofmana i dowlekli go

do skarbcza, który zaczęli rozbijać. Na gorącym uczynku złapał ich widocznie wicedyr. Przedpełski który w godzinach popołudniowych przyszedł do biura w towarzystwie woźnego. Skrupowani zostali zaciągnięci do skarbcza. Wieczorem zażądano telegraficznie przysłania z Pragi Czeskiej i Warszawy fachowców, którzyby otworzyli drzwi.

O godz. 2 nad ranem otworzono skarbiec Banku Handlowego w Łodzi i uwolniono dyr. i 2 woźnych. W aferę zamieszany jest 20-letni Otto Jung, który był zatrudniony w Banku jako woźny od lat trzech. Otrzymał on wypowiedzenie i w niedzielę odbywał ostatni dyżur w Banku. Miał być zastąpiony przez zamkniętego w skarbcu Rewurskiego. Jung prawdopodobnie wpuścił włamywaczy do Banku.

Komora Cieszyńska należy do Państwa Polskiego. --- Paroletni spór ostatecznie zakończony

Sąd Najwyższy ogłosił wyrok rozstrzygający ostatecznie paroletni spór między skarbem Państwa a domem Habsbursko-Lotaryngskim w osobach arcyksiążąt Fryderyka, Albrechta i Józefa o obzrycie dobra Komora Cieszyńska.

Dobra te były przejęte przez skarb Państwa jako majątek dworu cesarskiego, jednak sądy dwóch pierwszych instancji część ich (t. zw. dobra

wolnodziedziczne) przyznały Habsburgom.

Wskutek obustronnych skarg kasacyjnych proces znalazł się w Sądzie Najwyższym, gdzie obecnie wyrok uchylono w części korzystnej dla Habsburgów i orzeczono, iż cała Komora Cieszyńska należy do Państwa, w myśl wykładni traktatu w Saint Germain.

—o—

Program nowej koalicji gdańskiej ma pokryć 7-miljonowy deficyt...

Gdańsk, 18. 6. Rokowania międzypartyjne w sprawie utworzenia nowej koalicji zostały zakończone. Koalicja składać się będzie z partii socjalistów, centrum oraz grupy urzędniczej i rozporządzać będzie około 64 głosami w sejmie gdańskim. Partja liberalna nie zgodziła się wejść do nowej koalicji, nie chcą przyjmować odpowie-

dzialności za wypracowany przez tę koalicję program sanacji finansów W. Miasta.

Program ten, mający na celu pokrycie 7 milionowego deficytu, przewiduje podwyżkę podatku od spirytusu o 100 proc., zaprowadzenie podatku od płac robotniczych w wysokości 1 proc., podwyżkę podatku majątkowego z 2 na 4 proc., oraz

podatku dochodowego z 10,3 na 11 proc. Z tych podwyżek podatków i nowych podatków oczekują twórcy programu sanacyjnego około 6 milionów guldenów wpływu, pozostały 1 milion ma być pokryty z wpływów pożyczkowych na monopol zapalczany.

Akademicy niemieccy demonstrują przeciw Polsce...

Praga, 18. 6. W Pradze przed gmachem poselstwa polskiego miały miejsce demonstracje. Grupa młodzieży w liczbie kilkudziesięciu osób wznosiła wrogie Polsce okrzyki i rzuciła kilka kamieni, wybijając dwie szyby w oknach poselstwa. Policja schwytała komunistę Zoltana Schenhertza, słuchacza politechniki niemieckiej w Pradze, pochodzącego z Koszyc.

ZE SPORTU

PIŁKA NOŻNA.

Polska pokonała Austrię o mistrzostwo środkowej Europy w stosunku 3:1. Mistrzostwo środkowej Europy jest dla Polski zapewnione.

Poznań. „Warta” — Repr. klasy A. 3:0.

Spotkania międzymiastowe. Kraków — Łódź 5:1. Warszawa — Łódź 2:1. Kraków — Lwów 2:2.

TENNIS.

Polska — Węgry 3:2. Włochy — Austria 2:1.

LEKKA ATLETYKA.

Cztery polskie rekordy. Na międzynarod. zawodach jubil. P. Z. Z. A. rozegranych w Warszawie w biegu na 1500 mtr. Petkiewicz i Kusociński ze świetnym Finnem Jokivirttem przyniósł zwycięstwo Petkiewiczowi 3,57,2 min., II. Kusociński 3,58,4 (lepsze od rekordu), III. Jokivirtto 3,59,6.

W biegu na 5000 mtr. I. Kusociński 14,59,4 (100 mtr. przed Finnem). Również rekord polski.

W skoku o tyczce Adamczak uzyskał wysokość 3,68 mtr. (4 cm. od dawnego rekordu).

Chylą się głowy przed światem Panem

Chylą się głowy przed utajonym —
Najwyższym światem Panem
I biją dzwony ze zgodnym tonem
Radość sercem wezbranem
Głoszą biciem o twardej spiz.

A w tej melodji najśodsza dzwoni
Wszechświata pieśń — hymn łaski
Co miłością w wnętrza gorze toni
Śląc niewidzialne blaski
Boskości tej Najświętszy znicz.

Idzie ukryty Pan ponad Pany
W zwycięskiej tej koronie
A za Nim ludu olbrzymie łany,
W którego rękach blask świecy płonie
A w głębi się jarzy żar dusz.

Idzie w otoczy barwnego tłumu
I pień nabożnych chórze —
Wśród sztandarów łopocących szumu
Dziątek radości wtórze,
Ścielającej do stóp płatki róż.

Chylą się głowy przed Panem świata
Brzmia pieśni, biją dzwony
Boska melodia łask się uplata
Przed Stwórcą utajonym
Co idzie Światło, Pokój nieść. — (ch)

E. Wielowiejska

70

NA ZGLISZCZACH

Powieść z lat ostatnich w dwóch tomach.

(Ciąg dalszy).

Japończyk wytrawny, siły i zamierzeń swych świadom, koliskiem węzowym Europę azjatycką okrążył. Pełną długo skrycie, z Chińczykiem bezwonnym w zapasie — jak liszka się skradał. Dziś skrzydła do lotu rozwija.

Koalicja nieskrępowany, Amerykę lekko odtrącając, do celu zdąży. Na cztery nogi kuty, w cierpliwości wiekowej wytresowany — korzysta z chwili.

Niby królewicz, w zamczyska wieżycy zaklęty, stulecia czekał wojownik sowio-oki — w gajach wiśniowych wyspy swej lazuru ukryty — na kobiercu gwiazdystym chryzantem przycajony: niby zółw w szylkretu skorupie zakrzępy.

Jak sęp, żeru żądny spada na zdobycz.

Chochlik wojny nieobliczalny figle płata.

Irlandja — w ewolucji duchowej Polsce bliźnia — serwilizmu kraty, od wolności odgradzające wylamuje.

W rekordzie przebiegłości, Trocki-żydowin, sprytem mistrzów przesłania. Dyplomatów zawodowych wywiódł w pole. Pokój fantastyczny bolszewizmu nie ukrócił.

Czerwona gwardja hula!

W pochodzie zwycięskim państw centralnych armje w Rosję się wdzierają. Przewaga połowiczna nad rozbojem bandyckim: miecz obosieczny, przeciw pogromcom obrócić się mający chwili każdej.

Pod wypadków naporem, traktat ukraiński ratyfikowano częściowo, granicą Polski Bug postanawia w zasadzie. Niezlomność polska demonizm pruski zwyciężyła. Spółka katowska, strunę nietaktycznie przyciągnąwszy, o krok jeden się cofała.

Objaw symptomatyczny, słabość wewnętrzną kolosu zdradzający.

Polska zmiażdżona, na szczyble ostatnie Golgoty swej dziejowej wkraça.

W obozach karnych węgierskich, od moru i męki dusznej przeżarte, padły legji karpaccich rozbrojone hufce. Wallenrodzemu szlakiem, rozpacz gest „Brygady żelaznej” powiódł półki zatracone — szlakiem rot zaprzysiężonej, rząd dusz dzierżącej:

„Polski my naród, polski lud — królewski szczepek [piastowy —

„Nie rzucim ziemi skąd nasz ród — nie damy pogrześć [mowy!

„Do krwi ostatniej kropli z żył bronić będziemy ducha... [hetmani!

„Oreżny wstanie hufiec nasz — duch będzie nam [hetmani!

„Pójdziem, gdy zagrzmie złoty róg...”

O Chełmszczyzny skrwawione strzepy strzaskala się włóczenia bohaterów.

Gdy ofiarnicy ci pierwsi, na krzyżu rozpięci konają — jak w błyskawicy mknieniu Brygady Wschodniej delegaci, ducha i broni braterstwo legionom w Warszawie świadczą. Szable polskie z rąk Berbeckiego i Januszajtisa przyjmując, rosyjskie kurtki na szare mundury polskie zamieniają.

Z chępliwości zawodowej, pychy znikomej wyzuci — powołania szczytnego wysokości dorosli — nie siebie

lecz Ojczyzny dobro na względzie mają.

Jak świętego Graala legendarni rycerze, paladyni mityczni, tęsknoty okiem wpatrzeni w Monsalvatu szczyty niedostępne — po świecie rozproszeni czyni spełniali wielkie, póki do progów wymarzonych nie wrócili — tak wiek drugi, w narodzie zdruzgotanym sarmatów, synów jego cząstka najlepsza — rozpacz odruchem i nadziei na granitów szkarpy najeżone się wdziera, na skał ostrza się wspina — opada i znów zrywa się w napięciu szatu — ramiona, stopy kaleczy, cierpieniem przebijając, zuchwałstwa porażkę czyni znacząc heroicznymi — póki dola twarzą do Monsalvatu ojczystego nie przywiedzie ich proga — zbliżenie im w duszach, niedoścignięte...

Paladynów tych wyniosłych, rycerzy bez trwogi ni skazy korowód długi: Łukasieński-patrjarcha prototypem — pierwowzorem. Czako ułańskie ks. Józefa, sukmana biała naczelnika — Głowackiego Bartosza kosa na sztorc osadzona — symbolem. Wskaźnikiem duchowym: twórczy akt kołatajowski, Uniwersał Kościuszki.

„Z ciemnego sosen uroczyska powstał Król Duch. Stał na tronie z granitów w płaszczu pielgrzymim. Wiódł naród przez czasy pustynne — wydobywał wodę ze skał — stanowił prawa duchowe. Budował arkę świętą...

„Stopniały lody polarne dusz. Spłynęły pianą męty...”

„Smiertelnie smutny, głęboko radosny” olbrzymi lot wzbil się w kregi podniebne.

Wypełniła się głossa ogrójcowa narodu.

Do walki nieprzejednanej o wolność stanął hełota onegdajszy. Sztandar niepodległości rozwinął.

Jak się zachowywać podczas upałów?

Fala gorąca ogarnęła Polskę. Skazani jesteśmy na upały.

W związku z tem zasięgnęliśmy informacji u jednego z lekarzy, jak należy postępować, żeby jaknajmniej cierpieć od gorąca.

Pierwszym warunkiem należy unikać ciemnych kolorów ubrania, chodzić w lekkim kapeluszu, szczególnie jeśli się jest na słońcu. Zbyt intensywne naświetlanie głowy wywiera zgubny wpływ.

Zwrócić uwagę na pożywienie: unikać potraw mięsnych i tłustych, a jeść jarzyny i owoce, zalecana jest duża ilość cukru w kawie lub herbacie.

Picie dużej ilości wody jest bardzo niebezpieczne, bowiem osłabia działalność serca, i wywołując silne poty, spowodować może omdlenie.

Pić należy więc jaknajmniej i to wodę, która ma temperaturę pokojową. Woda zbyt zimna wznieca pragnienie zamiast je gasić.

Napojów alkoholowych należy unikać, gdy po krótkotrwałej uldze następuje po ich użyciu silna reakcja...

Nowa łódź podwodna dla Polski

Paryż, 18. 6. W stoczni Caen w Paryżu odbyło się spuszczenie na wodę łodzi podwodnej „Zbik”, ostatniej z 3 zamówionych w r. 1927 przez rząd polski w stocznich francuskich. Poza tem spuszczone na wodę torpedowice, zakupione przez rząd polski.

Na przyźbie

(Wybrał Hakim-bej)

Lato w pełni...

Kiedy gorączka już nadchodzi,
Mama po „wodach” córki wozi,
Wszystkie staranie swe wyteża,
Ażeby dla nich złapać męża.
Prowadzi je dekolowane,
Z góry i z dołu rozbrane,
Za kształty ich się nie powstydi —
Niech każdy dobry towar widzi,
Bo teraz świat już nie jest głupi
I kota w worku nikt nie kupi.

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek, 19 czerwca. Boże Ciało. Gerwazego
Wschód słońca godz. 3,39. Zachód słońca godzina 20,23
Wschód księżyca godz. 0,23 Zachód księżyca godz. 11,53
Piątek, 20 czerwca. Sylwester p. m.
Wschód słońca godz. 3,39 Zachód słońca godzina 20,24
Wschód księżyca godz. 0,33 Zachód księżyca godz. 13,06
Sobota, 21 czerwca. Alojzego Gonzaga w.
Wschód słońca godz. 3,39 Zachód słońca godzina 20,24
Wschód księżyca godz. 0,44 Zachód księżyca godz. 14,22

Jak w zaczarowanej bajce. Będziemy przeżywać chwile, pełne czarów i niesamowitych złud w poniedziałek, 23 bm. wieczorem. Tysiące przebarwionych ogniów bengalskich wirować będą nad naszymi głowami, odbijając się w przeźroczystym zwierciadle wód jeziora durowskiego. Brzmieć będą wiwaty i huczał petardy, a dźwięczne tony muzyki wśród tego przepychu iluminacji, dziwnem i błogiem uczuciem przepełnią wskroś dusze i serca nasze. W fantastycznych cieniach, udekorowane łodzie przesuną w kolorowym oświetleniu reflektorów, a ognisko świętojańskie na tafli wód, rozproszy swój purpurowy czarowny blask. Dziesiątki miłych niespodzianek czeka nasze Wągrowianki, które swe szczęście ujrzą w chwytaniu wianków... Klub mandolinistów — na łodziach tonem swych piosenek kołysać będzie i wzbudzać marzenia pragnień... Nie ominie tego wspaniałego wieczoru i wszyscy pośpieszmy nad łazienki na „Noc świętojańską”.

W środę, dnia 18 bm. o godz. 20-ej odbędzie się w Wągrowcu w lokalu p. Rossy (Nowa Strzelnica) ul. Kościuszki zebranie konstytucyjne, celem założenia miejsc. Kółka Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Na zebraniu tem, prócz spraw organizacyjnych przedstawił Związek z Poznania wygłosił referat na temat najważniejszych bieżących zagadnień polsko-niemieckich.

O jak najliczniejsze przybycie istniejących już członków oraz Szan. P. T. Obywatelstwa uprasza

Dyrekcja Okręgu Poznańskiego
Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Z Kółka Rolniczego w Wągrowcu. W ub. niedzielę odbyło się zebranie Kółka Rolniczego pod przewodnictwem prezesa p. Kapsy. Omawiano różne sprawy towarzyskie oraz uchwalono następującą rezolucję:

Wobec katastrofalnego położenia rolnictwa oraz szczególnie niskich cen zboża, zwracają się członkowie Kółka Rolniczego do władz wojewódzkich W. T. K. R. w Poznaniu z usilną prośbą, ażeby zechcieli poczynić energiczne starania o potaniecie opału, budulca i drewna użytkowego, które w okolicy Wągrowca, gdzie jest tak dużo lasów, szczególnie dotkliwie dolega i to z powodu wprost niezrozumiałego postępowania zarządu lasów państwowych Nadleśnictwa w Durowie.

Członkowie żalą się gorzko, że w lesie państwowym drzewo budulcowe i opałowe leży po dwa i trzy lata

Ojciec św. w obliczu śmierci

Kilka dni temu przybyło do Rzymu 4 tysiące robotników i robotnic i udali się do Watykanu celem złożenia hołdu Ojcu świętemu.

Audjencja została wyznaczona wieczorem na dziedzińcu w kortylu św. Damazego. Punktualnie o godzinie 6,30 wiecz. orkiestra gwardji palatynskiej zagrała fanfary i Ojciec święty zbliżył się do tronu. W tym właśnie momencie wypadła olbrzymia szyba z zegara i rozbiła się na drobne kawałki koło tronu, a tylko mały kawałek szkła upadł wprost na tron.

Wypadek powyższy zrobił olbrzymie wra-

żenie na obecnych pielgrzymach i większość z nich zaczęła głośno płakać z przerażenia. Tylko Ojciec święty, uśmiechnięty jak zawsze, spokojnie podeszedł do tronu, usiadł na nim i wygłosił długie, serdeczne przemówienie, nie zwracając żadnej uwagi na wypadek, który mógłby zakończyć się wielką katastrofą.

Cały Rzym oburzony jest na służbę watykańską, że niedopatrzyła przedtem, tak zdaje się drobnej sprawy, jak szyba zegara — narażając w ten sposób życie Ojca katolickiego świata na szwank...

O prolongatę koncesji alkoholowej

Organizacje gospodarcze zwróciły się ponownie do ministerstwa skarbu z prośbą o prolongatę koncesji na sprzedaż wyrobów alkoholowych osobom uprzywilejowanym.

Ministerstwo skarbu naznaczyło w swoim czasie likwidację przedsiębiorstw nieuprzywilejowanych, a więc nie należących do inwalidów, na dzień 31 grudnia 1929 r.

Wskutek interwencji organizacji gospodarczych, termin ten przesunięto o pół roku. Zatem w dniu 1 lipca br. mają być cofnięte koncesje wszelkim przedsiębiorstwom, objętym rygiorem ustawy o rewizji koncesyj.

Organizacje gospodarcze wskazują obecnie

w lesie gniąc, a Nadleśnictwo utrzymuje ceny tak wygórowane, że niemożliwa się rolnikom nabycia go.

Rezolucję powyższą wysłał się przez biuro powiatowe WTKR. w Wągrowcu z usilną prośbą o odpowiedź w 6-ciu tygodniach, co władze W. T. K. R. zarządziły. O ile to nie nastąpi, grożą członkowie wystąpieniem z Kółka Rolniczego, ponieważ ono nie daje tej obrony, jakiej się członkowie domagają.

W końcu uchwalono zwiedzić zakłady karpniarni p. pułk. Stabrowskiego w Łukowie i to w niedzielę, dnia 29 bm. Punkt zborny we wsi Krośno o godz. 3-ej po południu.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Na trzeci kwartał przyjmują urzędy pocztowe i listonosze przedpłatę na „Głos Wągrowiecki” w czasie od 15 do 25 czerwca. W interesie samych czytelników leży, by wczas przedpłatę skutecznie, aby nie było przerwy w dostawie.

Samochód najechał na staruszkę przy ulicy Kcyńskiej. W dniu 16 bm. o godz. 15,30 najechał samochód właśc. p. Laudina Kurta z Bogdanek, pow. grudziądzki, na ulicy Kcyńskiej na 67-letnią Annę Guziolową, mieszkankę Wągrowca przy ul. Kcyńskiej.

Wypadek spowodowała sama Guziolowa, która mimo sygnałów szofera, usiłowała przejechać przez ulicę.

G. została przez samochód odrzucona i doznała lekkich obrażeń i pokaleczeń głowy. Szofer odwiózł Guziolową do szpitala pow., gdzie po dokonaniu opatrunku, przewiózł ją do mieszkania.

Rzemieślnicy rzeczoznawcami podatkowymi w komisjach szacunkowych i odwoławczych. — Ministerstwo skarbu zarządziło, aby do komisji szacunkowych i odwoławczych dla spraw podatku obrotowego, zapraszano rzeczoznawców z pośród rzemieślników.

Dodana do tego zarządzenia uwaga poleca wzywać rzeczoznawców jedynie w miarę potrzeby, a więc o ile komisje nie mogłyby same dokonać należytego wymiaru podatku, ewentualnie rozpatrzyć odwołania.

Otłary kąpieli z pobliza. Upały zwiększyły niezwykle ilość kąpiących się i, niestety równocześnie wzrosła liczba utonięć.

W stawie pod Przebodem w pow. obornickim poszedł na dno 21-letni czeladnik rzeźnicki Józef Malke, z Murowanej Gośliny, z wody wydobyto już tylko zwłoki.

Szamotuły. W sadzawce w Przyborówku pow. szamotulski utonął 5-letni Wincenty Kurkowiak z pobliskich Podków. Chłopiec poszedł do kąpieli z rówieśnikami w czasie, gdy rodzice byli u pracy.

Czarnków. W Noteci natrafił na głębie i zginął 19-letni Hans Schiewe z Czarnkowa. Zwłok jego nie zdołano dotychczas odnaleźć.

Fala ognia się panoszy... W Czarnkowie powstał ogień od lokomobili w tartaku firmy Hasse, gdzie zapaliły się wióry i trociny, niszcząc częściowo szopę. Straty wynoszą około 3 tys. zł.

Inowrocław. W Turzanach (pow. inowrocławski) z nieustalonej przyczyny poszła z dymem stodoła ze zbożem i narzędziami rolniczymi, własność rolnika Władysława Kopcia. Strata wynosi około 13 tys. zł.

W lesie państwowym Zielone w nadleśnictwie Osiek (pow. inowrocławski) z nieustalonej przyczyny spłonęło około 3 ha 10 letniego zagajnika.

Wyrzysk. W folwarku Żelazno w majątku hr. Bnińskiej (pow. wyrzyski) z nieustalonej przyczyny spaliła się świnia. Poszkodowany jest dzierżawca Stefan Kozłowski a łączne straty ocenia się na około 13 tys. zł.

na ciężkie warunki gospodarcze, że zabieranie placówek zarobkowych tysiącom rodzin w okresie kryzysu gospodarczego nie leży w interesie państwa oraz że pomoc i zabezpieczenie inwalidów wojennych jest słuszną, ale nie kosztem egzystencji innych obywateli.

Ministerstwo skarbu zwróciło się już do ministerstwa spraw wewnętrznych o opinię w tej sprawie.

Prolongata dotyczyłaby jedynie tych przedsiębiorstw, których właściciele nie mają innych źródeł zarobkowych poza przedsiębiorstwem sprzedaży trunków alkoholowych.

Szubin. W majątności Lubostroń w pow. szubińskim własności Skórzewskich wybuchł pożar na strychu domu robotników dominjalnych, spowodowany wadliwością komina. Pożar zdołano wkrótce stłumić, to też straty powstałe są niewielkie.

Mieścisko. (Strzelanie Bractwa Strzeleckiego.) W drugie święto Zielonych Świąt o godz. 14-tej wyruszyło Bractwo Strzeleckie na strzelnicę, celem rozpoczęcia strzelania o godność króla kurkowego. Podczas marszu jak i samego strzelania koncertowała wspaniale orkiestra z Gniezna. Królem kurkowym został p. Antoni Owecki, rycerzami pp. M. Galubiński i St. Kozłowski. Strzelanie i zabawa na strzelnicy miały charakter bardzo miły i wesoły, do czego nie mało przyczyniła się wspaniała pogoda.

— (Popisy „Sokoła”.) Urządzone popisy sokoła pod kierownictwem naczelnika M. Olejnika naucz. stanowiły dla publiczności chwilę prawdziwego podziwu i zachwyty zreczności i siły mięśni starszych i młodszych druhow. Należy zaznaczyć, iż społeczeństwo miasta Mieściska nie zrozumiało doniosłości hartowania ducha i ciała wśród młodego pokolenia, gdyż nawet po skończeniu popisów nie raczyło okazać swego zadowolenia przez oklaski, a tem samem nie dawało sił i otuchy na przyszłość młodym i pełnym zapału i poświęcenia druhom naszego „Sokoła”.

Łekno. (Z życia Kółka Rolniczego.) Dnia 9 bm. zagał prezes p. Grygiel zwyczajne zebranie miesięczne w obecności 63 członków, wygłaszając referat pt. „Plaga gza bydła rogatego i jego zwalczanie”. Z powodu słabej konjunktury na mleko powzięto uchwałę, by kontroli mleczności krów nie prowadzić, ponieważ się nie opłaca.

Niemczyn. (Strażacy — przy „pracy”.) Och. Straż Pożarna urzęduje w przyszłą niedzielę, dnia 22 bm. w zagrodzie p. Andrzejewskiego zabawę latową, połączoną z różnymi niespodziankami. Początek o godz. 3,30 po poł.

Damasławek. (Baczność Inwalidzi Cywilni!) Zebranie Związku Inwalidów Cywilnych oraz wdów, sierot i starców odbędzie się Damasławku w niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 12-tej zaraz po nabożeństwie w sali p. Mencla. Na porządku obrad ważne sprawy, pomiędzy innymi odczytanie i przyjęcie rezolucji. Przybycie zatem wszystkich członków na powyższe zebranie jest konieczne. O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

Turza. (Rolnicy przy obradach...) W niedzielę, dnia 25 maja br. odbyło się zebranie Kółka Rolniczego pod przewodnictwem prezesa p. Derezińskiego. Wygłoszono referat o Lidze Powietrznej oraz odczytano ciekawe artykuły z Gazety Rolniczej. Wyplęły wnioski, by władze centralne WTKR. wpłynęły na czynnik rządowy, by ceny nawozów sztucznych, a mianowicie azotowych, wyrabianych w kraju, odpowiadały cenom produktów rolnych, choćby tylko w przybliżeniu.

Margonin. (Król kurkowy.) W dorocznym strzelaniu podczas Zielonych Świąt Bractwa Strzeleckiego został proklamowany królem kurkowym wielce ceniony i powszechnie znany obywatel miejsc. adwokat i notariusz p. Aleksander Piachciński.

— (Popisy hipiczne.) Ubiegłej niedzieli Kółko Rolnicze w Margoninie z auspicjami p. Andrzeja Jeske z Lipin i p. Lemana z Margonina urządziło wspaniałą zabawę letnią połączoną z konkursem hipicznym. Doskonały i barwny szwadron konny dokonywał wprost karkołomnych popisów hipicznych. Nowość ta w naszym

mieście została z podziwem przyjęta, a obywatelstwo w dowód zainteresowania i uznania bardzo licznie się stawilo na tę wspaniałą imprezę konną.

Wyższa szkoła wojenna na ćwiczeniach. Ba-wiła przez dwa dni w Wągrowcu 16 i 17 b. m. Wyższa Szkoła Wojenna z Warszawy, odbywająca swe ćwiczenia. Ekspedycja ta mieściła się w 20 wagonach osobowych i kilkunastu towarowych dla przewożenia samochodów, w które była zaopatrzona.

Wczoraj o godz. 20-tej opuszczała ze śpiewem wycieczka „Szkoły woj.” udając się na ćwiczenia do Bydgoszczy. Wyższa szkoła wojenna kształci kandydatów na oficerów sztabowych, których było przeszło 60-ciu.

Złodzieje zakradli się do wiktaryjatu na ul. Farnej. We wtorek, dnia 17 bm. pomiędzy godz. 10 a 10,30 przed południem zakradli się złodzieje do ks. wik. Scherwentkego. Złodzieje prawdopodobnie upatrzyli sobie sposobną chwilę, na którą od dłuższego czasu wyczekiwali. Złożyło się, że ks. wikary wyjechał na kongregację, a gospodyni poszła do Kasy Miejskiej, pozostawiając dom zamknięty. Złodzieje weszli od podwórza (dom Czyt. Kobiet przy ul. Farnej) i wytrychem dostali się do kuchni, a stąd do pokoju ks. Scherwentkego, gdzie stąd wykradli tylko letnią białą bieliznę wraz z dwoma komżami, znaczki pocztowe i papierosy, ogólnej wartości 300 zł. Z pieniędzy nic nie zginęło. Gospodynia, która wróciwszy z kasy, zdziwiła się niepomierzenie, że drzwi zastała otwarte, a zaglądając do szufladki, znalazła swoją sumkę nietkniętą, nie przypuszczała kradzieży, gdyż złodzieje wcale śladów ani nieporządku po sobie nie pozostawili. Dopiero, gdy ks. wik. Scherwentke wrócił, spostrzegł włamanie i kradzież.

RUCH TOWARZYSKI

Gotów! Stow. Młodzieży Polskiej, bierze udział w procesji Bożego Ciała w czwartek, 19 bm. Zbiórka w „Ognisku” o godz. 11,30. Zarząd.

Wolność! Towarzystwo Powstańców i Woj. Wągrowiec. Zbiórka wszystkich członków na procesję Bożego Ciała przy sztandarze na ulicy Farnej. Zarząd.

Klub Sport. „Pałacanka.” Wspólna kąpiel odbędzie się w sobotę o godz. 1—3 w łazienkach miejskich. Uprasza się wszystkie drużyny o przybycie. Zarząd.

Ze święta sportowego szkół średnich

Na stadionie miejskim z okazji dorocznego święta sportowego szkół średnich odbyły się zawody w poniedziałek 16 bm. pomiędzy gimnazjum i seminarjum do 5 klasy oraz do II. kursu włącznie.

Wynik w poszczególnych bojach następujący:
Skok w dal: I. Nowak (sem.) 5,20 m., II. Kaźmierczak (gimn.) 5,19 m., III. Dankowski (sem.) 5,12 m.

Skok wzwyż: I. Radomiński (gimn.) 1,45 m., II. Gruszka (gimn.) 1,45 m., III. Dankowski (sem.) 1,40 m.

Pływanie 50 m.: I. Pyszkowski (gimn.) 48 sek., II. Radomiński (gimn.) 52,5 sek., III. Pierchalski 55,2 sek.

Palant gimnazjum—seminarium 3:4.

Siatkówka gimnazjum—seminarium 30:16.

Notowanie giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 16. 6. 1930 r.

Cena za 100 kg	od zł—do zł
Żyto	14,75—15,25
Pszenica	39,50—40,50
Jęczmień przemysłowy	18,00—19,00
Jęczmień browarowy	20,00—22,00
Owies	16,50—17,50
Mąka żytnia 70% wł. w stand.	00,00—26,25
Mąka pszenna 65% w work.	60,50—64,50
Otręby żytnie	9,00—10,00
Otręby pszenne	11,50—12,50
Groch polny	26,00—29,00
Groch Viktoria	30,00—33,00

Groch Folgera	26,00—29,00
Sioma prasowana	2,90—3,10
Siano luzne	7,40—8,40
Siano prasowane nadnoteckie	9,00—10,00

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen
Poznań, dnia 17. 6. 1930 r.

Placono za 100 kg. żywej wagi za: w złotych

BYDŁO:

Woły:
Pełnomięsiste, wytuczone nieopręgane 114—120
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3
Mięsiste tuczone starsze
Miernie odżywione

Buhaje:
Wytuczone pełnomięsiste 116—120
Tuczone mięsiste 104—110
Nietuczone, dobrze odżywione starsze 090—100
Miernie odżywione

Krowy:
Wytuczone pełnomięsiste 112—120
Tuczone mięsiste 109—110
Nietuczone, dobrze odżywione 90—98
Miernie odżywione 80—70

Jalowice:
Tuczone mięsiste 116—124
Nietuczone, dobrze odżywione 96—100
Miernie odżywione 90—96

Młodzież:
Dobrze odżywione 96—96
Miernie odżywione 88—90

Cielęta:
Najprzedsze cielęta wytuczone 150—160
Tuczone cielęta 140—146
Dobrze odżywione 120—130
Miernie odżywione 104—114

OWCE:
Wytuczne, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy 134—140
Tuczone starsze skopy i macioraki 110—120
Dobrze odżywione 84—100
Miernie odżywione

ŚWINIE (TUCZNIKI):
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 186—190
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. „ 180—184
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. „ 174—178
Mięsiste świnie ponad 80 kg. „ 168—172
Maciory i późne kastraty 150—160
Świnie bekonowe 174—178
Przebieg targu normalny.

Noc Świętojańska!

Tradycyjne święto ludowe

urządza K. S. „Nielba” w poniedziałek, 23 czerwca b. r.
przed łazienkami miejskimi,

przygotowując miłe niespodzianki, z bogato urozmaiconym programem:

O godz. 20,00 Koncert na Rynku, godz. 20,30 wymarsz do jeziora w szpalerze drużyny kolarskiej, godz. 20,45 wystrzał petardu i uroczystość. — Koncert na wybrzeżu. Pływające ognisko świętojańskie. Ogień bengalskie i rakiety. Korowód i defilada łodzi. Piramidy na tratwach. Gwiazda pływaków. Puszczanie tradycyjnego wianka klubowego. Popisy chóru i t. p. imprezy.

Obywatelstwo miejscowe na uroczystość tę serdecznie zapraszamy...

Zarząd K. S. „Nielba”.

Puszczanie wianków!

Barwne iluminacje.

Popisy w oświetleniu reflektorów.

143

N. GÓRECKI

GOŁAŃCZ

księgarnia, skład papieru,
przybory biurowe i szkolne,
towary galanteryjne.

Przyjmowanie zamówień na druki
i oprawę książek.

Agentura „Głosu Wągrowieckiego”.

Oprawa obrazów i szklarnia.

Klemens Baranowski - Skoki

Ślusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych,
jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów,
***** parników i t. d. *****

—O:—

Dział reperacji rowerów i wirówek.

Wykonanie solidne. Obsługa skora.

149

Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.

Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.

Specjalność: kastrowanie wnętrz-ogierów.

Za kastrowanie daję wszelką gwarancję.

Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł,
od 4 lat i t. d. 25 zł. 111

MICHAŁ SZIVA, WĄGROWIEC

Janowiecka 34.

Telefon 138.

Szczęśliwy ożenek.

Dla braku stosownej znajomości, poszukuje się odpowiedniej niewiasty, która by sobie życzyła wyjść za mąż za młodego jeszcze wdowca. Poważny, dobrego charakteru, przemysłowiec, kupiec i dobry gospodarz. Jest właścicielem dwu posiadłości, jednej na Pomorzu z gościncem, drugiej w powiecie wągrowieckim, bez długów. Starsze panny lub wdowy do lat 45, które posiadają odpowiedni majątek, własność lub przedsiębiorstwo zechcą się z całym zaufaniem zgłosić piśmiennie do administracji „Głosu Wągrowieckiego” pod nr. 141.

Tapety

Borty

Szablony

w pięknych deseniach

Farby

Pokosty

Lakiery

wielki wybór stale na składzie

poleca

DROGERJA POD GWIAZDĄ

Józef Szudziński

Wągrowiec, Pocztowa 2. Tel. 84.

Kupuj zawsze

wyroby krajowe

WSZELKIE DRUKI

dla urzędów, przemysłu, handlu, towarzystw
i osób prywatnych wykonuje szybko, gustownie
i tanio

Drukarnia W. Kubanka
w Wągrowcu.

Poszukuję służącej,

skromnej i uczciwej, która zna wszelkie gotowanie, najchętniej ze wsi. Zgłoszenia do administracji Głosu Wągrowieckiego pod nr. 144.

Do wykonania prac

malarskich

poleca się

Bosiacki, mistrz malarski
ul. Pocztowa 6. 125

Rasowe prosięta

sprzedaje stale 136

Maj. Lechlin, p. Skoki.

Poszukuję

panny wesołego usposobienia jako towarzyszkę dla mego lektora chorej żony, która w wolnych chwilach zajęłaby się pracami domowymi, szyciem i t. p. Zgłoszenia tylko piśmienne z podaniem pensji do administracji Głosu Wągrowieckiego pod nr. 142.

Ogłaszajcie
w Głosie

Wągrowieckim

Powieść
konkursowa ??